



The Holy See

WIELKANOCNE ORĘDZIE «URBI ET ORBI» PAPIEŻA FRANCISZKA

Loża Błogosławieństwa Bazyliki św. Piotra

21 kwietnia 2019

[Multimedia]

Drodzy bracia i siostry, dobrych Świąt Paschalnych!

Dzisiaj Kościół ponawia przepowiadanie pierwszych uczniów: „Jezus zmartwychwstał!” I z ust do ust, z serca do serca rozbrzmiewa zachęta do uwielbienia: „Alleluja! ... Alleluja!”. W ten poranek wielkanocny będący odwieczną młodością Kościoła i całej ludzkości, pragnę przekazać każdemu z was pierwsze słowa niedawnej adhortacji apostolskiej poświęconej w szczególności młodzieży:

„Chrystus żyje. On jest naszą nadzieją, jest najpiękniejszą młodością tego świata. Wszystko, czego dotknie, staje się młode, staje się nowe, napęnia się życiem. Tak więc pierwsze słowa, które pragnę skierować do każdego z młodych chrześcijan, brzmią: On żyje i chce, abyś żył! On jest w tobie, jest z tobą i nigdy cię nie opuszcza. Niezależnie od tego, jak bardzo byś się oddalił, Zmartwychwstały jest obok ciebie, wzywa cię i czeka na ciebie, abyś zaczął od nowa. Kiedy czujesz się stary z powodu smutku, urazów, lęków, wątpliwości lub porażek, On będzie przy tobie, aby na nowo dać ci siłę i nadzieję” (*Christus vivit*, 1-2).

Drodzy bracia i siostry, to orędzie jest skierowane zarówno do każdej osoby, jak i do świata. Zmartwychwstanie Chrystusa jest początkiem nowego życia dla każdego mężczyzny i każdej kobiety, ponieważ prawdziwa odnowa zawsze zaczyna się od serca, od sumienia. Ale Wielkanoc jest także początkiem nowego świata, wyzwolonego z niewoli grzechu i śmierci: świata ostatecznie otwartego na królestwo Boże, królestwo miłości, pokoju i braterstwa.

Chrystus żyje i trwa z nami. Ukazuje On światło swojego oblicza Zmartwychwstałego i nie opuszcza tych, którzy przeżywają trudne doświadczenia, cierpienie i żalobę. Niech On, Żyjący,

będzie nadzieją dla umiłowanego narodu syryjskiego, ofiary przeciągającego się konfliktu, grożącego nam, że będziemy coraz bardziej zrezygnowani, a nawet obojętni. Nadeszła natomiast chwila, by ponowić starania o rozwiązanie polityczne, które odpowiadałoby słusznym dążeniom do wolności, pokoju i sprawiedliwości, które zmierzyłyby się z kryzysem humanitarnym i sprzyjało bezpiecznemu powrotowi osób wysiedlonych, a także tych, które schroniły się w krajach sąsiadujących, zwłaszcza w Libanie i w Jordanii.

Wielkanoc prowadzi nas do skierowania spojrzenia na Bliski Wschód, rozdarty nieustannymi podziałami i napięciami. Niech chrześcijanie w tym regionie nie przestają być z cierpliwą wytrwałością świadkami zmartwychwstałego Pana i zwycięstwa życia nad śmiercią. Szczególną myśl kieruję do mieszkańców Jemenu, a zwłaszcza do dzieci, wyczerpanych głodem i wojną. Niech światło wielkanocne oświeci wszystkich rządzących oraz narody Bliskiego Wschodu, poczynając od Izraelczyków i Palestyńczyków, i pobudzi ich do ulżenia wielu cierpieniom oraz dążenia ku przyszłości pokoju i stabilności.

Niech broń przestanie zraszać krwią Libię, gdzie w minionych tygodniach ponownie umierają bezbronne osoby, a wiele rodzin jest zmuszonych do opuszczenia swoich domów. Zachęcam zaangażowane strony, by wybrały dialog, a nie prześladowanie, unikając ponownego otwarcia ran dekady konfliktów i niestabilności politycznej.

Niech żyjący Chrystus obdarza swoim pokojem cały umiłowany kontynent afrykański, w którym wciąż powszechne są napięcia społeczne, konflikty a niekiedy brutalne ekstremizmy, pozostawiające niepewność, zniszczenie i śmierć, zwłaszcza w Burkina Faso, Mali, Nigrze, Nigerii i Kamerunie. Moje myśli biegną także ku Sudanowi, który przeżywa niepewną sytuację polityczną. Życzę, aby wszystkie zaangażowane strony mogły tam się wypowiedzieć, a każda podjęła starania, by kraj mógł odnaleźć wolność, rozwój i dobrobyt, do którego dąży od dawna.

Niech Zmartwychwstały Pan prowadzi wysiłki władz cywilnych i religijnych Sudanu Południowego, wsparte owocami rekolekcji, które odbyły się kilka dni temu w Watykanie. Niech w historii kraju otworzy się nowa karta, w której wszystkie siły polityczne, społeczne i religijne aktywnie zaangażują się na rzecz dobra wspólnego i pojednania narodu.

Niech w tę Wielkanoc znajdą pocieszenie mieszkańcy wschodnich regionów Ukrainy, którzy nadal cierpią z powodu ciągle trwającego konfliktu. Niech Pan zachęca do inicjatyw humanitarnych i mających na celu osiągnięcie trwałego pokoju.

Niech radość Zmartwychwstania napełni serca osób na kontynencie amerykańskim, cierpiących z powodu następstw trudnej sytuacji politycznej i gospodarczej. Myślę szczególnie o narodzie wenezuelskim: o wielu ludziach pozbawionych, z powodu kryzysu, który trwa i się pogłębia, minimalnych warunków niezbędnych do godnego i bezpiecznego życia. Niech Pan da tym, którzy niosą odpowiedzialność polityczną, by starali się o położenie kresu niesprawiedliwościom

społecznym, nadużyciom i przemocy oraz by podjęli konkretne kroki umożliwiające usunięcie podziałów i zaoferowanie mieszkańcom potrzebnej pomocy.

Niech Zmartwychwstały Pan oświeci wysiłki podejmowane w Nikaragui, aby jak najszybciej znaleźć pokojowe i wynegocjowane porozumienia z korzyścią dla wszystkich Nikaraguańczyków.

Niech w obliczu wielu cierpień naszych czasów Pan życia nie zastanie nas zimnych i obojętnych. Niech nas uczyni budowniczymi mostów, a nie murów. Niech On, który obdarza nas swoim pokojem, powstrzyma szczęk broni, zarówno w sytuacjach wojny, jak i w naszych miastach, i natchnie przywódców narodów do pracy na rzecz zakończenia wyścigu zbrojeń i niepokojącego rozprzestrzeniania broni, zwłaszcza w krajach najbardziej zaawansowanych gospodarczo. Niech Zmartwychwstały, który otworzył na oścież bramy grobu, otwiera nasze serca na potrzeby cierpiących biedę, bezbronnych, ubogich, bezrobotnych, usuniętych na margines, osób pukających do naszych drzwi w poszukiwaniu chleba, schronienia i uznania swej godności.

Drodzy bracia i siostry, Chrystus żyje! On jest nadzieją i młodością dla każdego z nas i dla całego świata. Pozwólmy się odnowić przez Niego! Dobrych Świąt Paschalnych!